

Wiedeń 14^o Marca 1852.

423

Moja droga Celinko

[Dziś odebrałam list od Władysia do bicia, w którym sąda przyswoenia Jezo na zastubienie Jⁱ.

Natychmiast mu doniosłam że bicia z wielką radością serwa-
ła. Po wysłuchaniu listu W^o, bicia powiedział: "wielkie to szczęście" a po tem dodał: "Jadzia tak godna osoba, że pewno go uszczęśliwi".

bicia zaraz zaraz napisał do W^o co już ukończył, a następnie ^{zwrócił mi} polecił mi napisać do Ciebie i do Jadzi aby Wam oświadczyć że się cieszy i błogosławi z radością.

~~Do~~ ~~Was~~ ten list list od Ljicy
do Taty -

Żegnajcie i siiskam najserdeczniej i Bogu polecam - na
kierunek Konię, kam wczoraj
obszedłem list do Ciebie postać. -

Dużo moja serdecznie poro-
wiam polecając i. Tę przyjaźni.
Dziękuję siiskam.

Bóg z Wami!

wyglądam listu od Was. -

Ljice nie myślę też raku
jechać do Gasteinu, bo dobrze się
czuje - będę się starać na-
mówić go, aby kamiasz do
Münich, udal s. do Dreana, co
Wam zapewne dogodniej będzie. -

Ł

Ljice wyjechał, ^{na spacer} niewiem czy
przed postę idzie ~~do~~
~~do podpisania~~ podpisai listy
do Was przygotowane -
Kymczasem ten wyry-
tam.

li-Dieu.

[Wznowiam jestem - mu
to jest Ljice, Rosia ^{Stawisławia} i ja -
bo do wiadomości z Rzymu
sekretnie przechowywane być ma.]

^{bardzo}
Jadwisia Doberres de Pary
napisała.